

**P R O T O K Ó Ł N R 5 / 24**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji**  
**w dniu 24 października 2024 roku**

**Obecni:**

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

**Spoza grona w Komisji w posiedzeniu uczestniczyła Olga Szczygiel** Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu.

**Porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu z dnia 31 października 2024 roku w sprawie przyjęcia informacji o realizacji zadań oświatowych w powiecie zawierciańskim w roku szkolnym 2023/2024
3. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył **Przewodniczący Komisji Edukacji Paweł Chmura**. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał. Powitał wszystkich biorących udział w posiedzeniu, dziękując im za przybycie.

**Ad.1).**

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 5/24** z dnia 19 września 2024 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania zostały **przyjęte jednogłośnie, czyli przy 6 głosach „za”**.

**Ad.2).**

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych to jest forma sprawozdania z działalności szkół i placówek oraz wszystkich działań, które podejmowane są przez organ prowadzący w tym przez Centrum Usług Wspólnych, które jest jednostką powołaną również do realizacji zadań oświatowych. Do sporządzenia tego sprawozdania obliguje nas art. 11 Prawa oświatowego który stanowi, że corocznie organ wykonawczy ma obowiązek przedstawienia takich informacji organowi stanowiącemu w terminie do 31 października a informacja ma dotyczyć wszystkich zadań wykonywanych za ubiegły rok szkolny. Taką pigułkę dla państwa przygotowałam. Informacja jest obszerna. W roku szkolnym 2023/2024 organ prowadzący prowadził 12 jednostek oświatowych: 11 szkół i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Zawierciu. Liczba uczniów, którzy kształcili się we wszystkich naszych szkołach to 4572. Liczba etatów nauczycielskich ogółem wyniosła 438,75. W powiecie funkcjonowało 11 szkół niepublicznych w który kształciło się 1181 słuchaczy. Kwota dotacji za rok poprzedni to 7 244 805 zł, oczywiście to były dotacje dla szkół niepublicznych na finansowanie zadań przewidzianych przepisami prawa. Generalnie ja tutaj mam wszystkie zadania, które podejmował organ prowadzący, przede wszystkim organizacja konkursu na

stanowiska dyrektorów. W poprzednim roku dotyczyło do trzech szkół a w zasadzie dwóch szkół i jednej placówki oświatowej, Zespołu Szkół Specjalnych im. M. Grzegorzewskiej w Zawierciu, Zespołu Szkół w Porębie i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Zawierciu. Organ prowadzący organizuje komisję egzaminacyjną dla nauczycieli, którzy ubiegali się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego. W poprzednim roku było to 5 komisji. Corocznie opracowujemy plan dofinansowania i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Za chwilę już rozpoczynamy zadania, które będą dotyczyły następnego roku, bo plan zawsze zatwierdzony jest w styczniu. Plan naboru jest również jednym z głównych zadań organu prowadzącego, to również rozpoczyna każdy rok kalendarzowy, ustalenie planu naboru na kolejny rok szkolny. Wszelkie inne inicjatywy, które dotyczyły realizacji projektów rządowych, uczestnictwo w różnych akcjach, grantach, działaniach organizowanych przez ministerstwo, kuratora czy też wojewodę, bo w ciągu roku jest to naprawdę wiele. A to co zawsze podsumowujemy w tej informacji, co planujemy na kolejny rok, jakie wnioski wyciągamy, to przede wszystkim działania mające na celu promowanie szkół i oferowanie kierunków kształcenia naszych szkół prowadzonych przez powiat, analiza potrzeby rynku pracy, dostosowanie kierunków kształcenia do potrzeb tego rynku i podejmowanie działań na rzecz poprawy efektu kształcenia oraz efektywna polityka kadrowa i skuteczne wykorzystywanie środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli. Teraz głównie rozwijamy szkolnictwo zawodowe i współpracujemy z różnymi pracodawcami więc głównie skupiamy się na uzgodnieniach jakie korzyści dla naszych uczniów i absolwentów mogą z tego tytułu płynąć i jakie mamy możliwości kadrowe, żeby uruchomić nowe kierunki kształcenia. Faktycznie w każdym roku jakieś dwa, czasem trzy, nowe kierunki próbujemy zainicjować. Nie zawsze to spotyka się z zainteresowaniem uczniów. Tak naprawdę nowy kierunek kształcenia jest bardzo trudno wprowadzić do szkół. Są pewne tradycje. Ciężko przekonać rodziców do czegoś nowego. Ale te działania podejmujemy. Dyrektorzy uzyskują zgodę Wojewódzkiego Rynku Pracy i od tego zaczynamy. Natomiast trudności wynikają przede wszystkim z tego, że na naszym lokalnym rynku nie mamy nauczycieli zawodowców. Pewne kierunki, które nawet jakbyśmy chcieli utworzyć to trudno zapewnić realizację kształcenia. Staramy się i podejmujemy w tym względzie coraz to inne inicjatywy. Oczywiście to nie tylko kształcenie zawodowe, duży nacisk kładziemy na szeroko pojęty komfort psychiczno-psychologiczny młodzieży. Zostało podpisane nowe porozumienie przez starostę, łącznie z prezydentem Zawiercia, z kuratorami sądowymi, prezesem sądu, z komendantem policji na realizację dużej kampanii społecznej „Pełni mocy przeciw przemocy”. Jesteśmy w naszym województwie drugim miastem, które się włączyło w realizację. Kampania dotyczy szkół podstawowych i ponadpodstawowych mieszczących się na terenie miasta Zawiercie. Jedynym miastem, który do tej pory to realizował w naszym województwie to Sosnowiec, my jesteśmy drudzy. Będziemy tą kampanię kontynuować, bo odzew społeczny jest bardzo na plus. Podsumowanie tej kampanii będzie przypadało teraz na koniec listopada. Będziemy planować także takie działania, bo to jest coś nowego a myślę, że jest bardzo duża potrzeba realizacji takich kampanii. Cieszy się dosyć dużym zainteresowaniem. Na pewno inne wymiary tego jest w szkołach podstawowych a inny w szkołach średnich. Poza spotkaniami z kuratorami sądowymi, którzy przedstawiają jakie są zagrożenia współczesnego świata, jaka odpowiedzialność dla tych młodych ludzi, z czym się mogą spotkać, to też niezwykle cenne są te spotkania na miejscu w sądzie bo to jest dla ucznia, przynajmniej w szkołach ponadpodstawowych cenna wiedza, taka praktyka zwłaszcza dla tych uczniów którzy będą ubiegać się o przyjęcie na studia prawnicze, wszelkiego rodzaju potem aplikacje, które będą wybierali, to fizyczne spędzanie czasu w sądzie z sędziami i zobaczenia jak wygląda ta praca z czym tam się borykają, to jest naprawdę cenne. Również w komendzie odbywają się takie prelekcje. Nasi uczniowie przebywają w komendzie, policjanci w szkołach. To jest taka ciekawa, nowa akcja społeczna którą na pewno będziemy kontynuować. Nie chcę tutaj

wchodzić w kompetencje Centrum Usług Wspólnych, bo dyrektor w sierpniu opowiadał o remontach, inwestycjach i tych projektach, które realizował. Myślę, że nie ma sensu tutaj tego powielać. Ta informacja jest dosyć obszerna. Patrząc na pana Dariusza Bednarza, który na poprzednich komisjach zawsze pytał, dlaczego my tak dużo tutaj piszemy jak w zasadzie w mieście to są tylko trzy strony. My po to to zbieramy, bo to jest taka baza dla nas. W momencie, kiedy realizujemy jakiś inicjatywę z ministerstwem, niekoniecznie edukacji, na przykład teraz z MON-em jak o tą strzelnicę występowaliśmy, to potrzebna jest taka baza na już. Jak piszemy jakiś projekt, na który mamy kilka godzin czasu na stworzenie czegoś, to ta baza dla nas jest niezbędna, bo tu mamy wszystkie dane, które nam są potrzebne, przy różnym ankietowaniu. Tak praktykujemy. Mamy wszystko w tej informacji. (**Dariusz Bednarz** dopytał jakie są wnioski z tej informacji) To co przed chwilą mówiłam, czyli kontynuacja działań, które prowadzimy z doradcami zawodowymi, promowanie szkół, poprawa wyników, analiza wyników pracy, to jest najważniejsza rzecz.”

**Dorota Pytlik** zapytała, ile w szkołach jest godzin zajęć pozalekcyjnych.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To jest różnie, w każdej szkole jest inaczej. Dyrektorzy wnioskuje o dodatkowe godziny. Na przykład w II Liceum Ogólnokształcącym im. H. Malczewskiej mamy głównie zajęcia rozwijające. Nie borykamy się tam z problemami dydaktyczno-wyrównawczymi, tam w zasadzie uczniowie nie mają takich potrzeb. Mamy tam zajęcia, które rozwijają, przygotowują do olimpiad. Mamy tam wielu olimpijczyków. Tam, gdzie mamy problemy ze zdawalnością matur, dotyczy to głównie matematyki, więc tam kładziemy nacisk na zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, głównie przedmioty maturalne. Jeżeli mamy opinie z których wynika, że musimy wzmocnić zajęciami pozalekcyjnymi kwestie psychologiczne, reagujemy. Tu nie ma schematu. Poruszamy tematy szkolenia zawodowego, podpisujemy porozumienie, Zespół Szkół im. gen. Józefa Bema, CNC, oczywiście obejmują patronatem, realizują kształcenie zawodowe u siebie w zakładzie, ale wymuszają na nas, że mamy dodać od siebie zajęcia języka angielskiego zawodowego, jakieś zajęcia specjalistyczne. W Zespole Szkół im. gen. J. Bema mamy, strzelam, 5 godzin dodatkowych. W Zespole Szkół im. R. Gostkowskiego w Łazach mamy klasy pod patronatem wojskowym, policyjnym tam musimy dać 6 godzin na jakieś działania na poligonie, działania sportowe, zajęcia z psychologii policyjnej. Każda szkoła to jest inna historia związana też ze specyfiką szkoły i potrzebami. Dyrektorzy na podstawie I klasy robili diagnozę, tyle i tyle musimy nadrobić, bo potrzeba jest taka więc tam dajemy na zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze. Analizujemy potrzeby, jeżeli są opinie, nie dyskutujemy, te zajęcia muszą być realizowane w grupach, wiadomo, że tych godzin jest więcej.”

**Paweł Chmura** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wszystko zależy od tego jak dyrektor do tego podejrze, jak zrozumie swoje potrzeby. Mówię to z własnego doświadczenia. Występowałam na przykład o 8-9 takich godzin dodatkowych pomocy psychologiczno-pedagogicznej szeroko rozumianej natomiast tak jak tutaj mówimy chodziło mi głównie o wzmocnienie nacisku na te przedmioty kierunkowe, rozszerzone maturalne, żeby oni mieli dodatkowe zajęcia dla siebie, raz rozwijanie uzdolnień, dwa olimpijczycy, czyli prestiż i dla nich plus, jeżeli się udało zostać laureatem, finalistom i oczywiście umotywowanie odpowiednie przed organem potrzeb realizacji tych godzin. Mnie udawało się dostać tyle godzin o ile prosiłem, wnioskowała. To jest kwestia operatywności i skuteczności działania dyrekcji.”

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To wszystko działa w dwie strony i ta kwestia zrozumienia po stronie organu. Wiadomo, gdyby pani skarbnik powiedziała, absolutnie nie stać nas, to byśmy to ścinali. Raczej u nas nie ma takiej rozrzutności. Naprawdę tam, gdzie musimy, bo to jest mocno uzasadnione, to te godziny po prostu są.”

**Dariusz Bednarz** stwierdził, iż w przypadku szkół ponadpodstawowych nie ma schematu przyznawania dodatkowych godzin lekcyjnych. Może zdarzyć się tak, że dyrektor szkoły nie wnioskuje o żadne godziny dodatkowe.

**Damian Madejski** zapytał czy takie przypadki się zdarzały.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Są takie szkoły, które mówią, że nie mają takich potrzeb. Na pewno byłoby o wiele więcej tych godzin, gdyby nie generowało takich dużych kosztów nauczanie indywidualne i teraz te ścieżki edukacyjne które niestety się pojawiają. Ścieżki niszczą całkowicie politykę oświatową. My borykamy się ze ścieżkami, one są całkowicie bezzasadne. Jeżeli my mamy nauczanie indywidualne, gdzie realizujemy całą podstawę programową w 12 godzinach, wszystkie przedmioty, a rodzic chciałby mieć ścieżkę 4 godziny jednego przedmiotu, to jest nieporozumienie legislacyjne całkowicie. Aczkolwiek kuratorzy nam podkreślają, że możemy nie dawać zgody na żadną z godzin, bo dyrektorzy nie mają w budżetach pieniędzy na te godziny. Nasza odpowiedź powinna być taka, że nie ma pieniędzy w budżecie i kurator powiedział, że on nam tego nie będzie kwestionował.”

**Dariusz Bednarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Zawierciu określa odpowiednie orzeczenia. Tutaj jest batalia ograniczenia środków, żeby po prostu nie było tej rozrzutności. W pewnym momencie było takie eldorado, pisało się o wszystko, ale to zostało w pewnym momencie ograniczone. Te zajęcia, które są wprowadzane, skutkują tym, że nie płacimy nauczycielom tak zwanej 14 pensji. Kawał dobrej roboty jest zrobione i takiej która pokazuje, że te koszty są naprawdę zminimalizowane na oświacie, ale efekt jest zdecydowanie lepszy.”

**Agnieszka Andrzejewska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„I dla nauczycieli jest lepszy, bo jak więcej zarobią, idą na jakieś konkretne godziny na etat, to wiadomo też, inaczej się motywują, bo nie ma za bardzo czym motywować nauczycieli jak takimi godzinami.”

**Dariusz Bednarz** wspomniał, iż I Liceum Ogólnokształcące w Zawierciu oraz II Liceum Ogólnokształcące im. H. Malczewskiej w Zawierciu uzyskały wysokie osiągnięcia we współzawodnictwie sportowym na szczeblu wojewódzkim. Zapytał, ile godzin zajęć sportowych ma II LO. Im. H. Malczewskiej.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** powiedziała, że szkoły biorą udział w Programie Aktywna Szkoła: Aktywny do Kwadratu.

**Damian Madejski** zapytał, ile szkół ponadpodstawowych przystąpiło do projektu Aktywny do Kwadratu.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Cztery szkoły przystąpiły, ale po kilku nauczycieli. Mamy szkoły, które mają trzy dyscypliny, pełna dowolność. Oni jeszcze rekrutowali w tym uzupełniającym naborze. Na razie przyszły te porozumienia z tego pierwszego rozdania.”

**Dariusz Bednarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To jest kolejna masówka wydawanych pieniędzy, które różnie się po szkołach rozchodzą zamiast skierować te pieniądze na konkretny cel, dla szkół, które naprawdę potrzebują tych pieniędzy na rozwijanie się.”

**Paweł Chmura** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W tym roku te środki są kierowane celowo, poszło w takim kierunku. Ci nauczyciele, którzy to robią z zamiłowaniem, bo tak to trzeba określić, i dla tych ludzi poszła również gratyfikacja finansowa. Gdyby jej nie było oni i tak by to robili. Ciężko odmówić tej młodzieży, która chce iść dalej.”

**Dorota Pytlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Proszę powiedzieć. Oświata pokrywa koszty Centrum Usług Wspólnych, w jakimś stopniu, jak to wygląda. Czy do oświaty wrzucone są koszty całego CUW. Przecież CUW obsługuje nie tylko oświatę.”

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Myślę, że z panią skarbnik rozmowa. Koszty obsługi mieszczą się w subwencji. Ja jeszcze mogę państwu powiedzieć, jeżeli mówimy o subwencji, jeżeli chcecie poznać tę kwotę subwencji, która przychodzi na powiat. Roku 2023 było 55 mln, rok 2024 to 77 mln. (**Paweł Chmura** dopytał, czy mowa o niezamkniętym roku) Subwencja przychodzi od stycznia do grudnia. W 2024 roku było prawie 78 mln. Oczywiście występowaliśmy o środki z rezerwy oświatowej. W zeszłym roku przyszło ponad 700 000 zł. Teraz też wystąpiliśmy z wszystkimi wnioskami. Czekamy. Myślę, że to podobna kwota powinna przejść, bo tych zadań w ciągu roku nam przybywało, nasze koszty były znacząco wyższe. Natomiast to co szkoły niepubliczne generują, to jest to 10%, to bardzo dużo. Jest tendencja rosnąca. W tej chwili mamy już 11 szkół tam przepisy prawa niewiele nam pozwalają.”

**Dariusz Bednarz** powiedział, że w szkołach niepublicznych są przeprowadzane kontrole natomiast **Paweł Chmura** dodał, że kontrole odbywają się natomiast z kontroli wynika, że nie ma nieprawidłowości.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Akurat największe koszty, które ministerstwo nam zafundowało to finansowanie szkół niepublicznych. Proszę sobie wyobrazić, że my za jeden zdany egzamin zawodowy, mówię tutaj o szkołach typu Sokrates, Pascal, które prowadzą kształcenie zawodowe, w wielu zawodach płacimy 7 700 zł. Nie chodzi o frekwencję, płacimy za frekwencję, jeżeli jest 50%

obecności. Z tym sobie radzimy. W momencie, kiedy słuchacz dostarcza zaświadczenie z OKE, że zdał egzamin zawodowy to nie ma co tego dokumentu kwestionować tylko płacimy 7 700 za jeden zdany egzamin. Są takie sytuacje, że miesięcznie płacimy 900 000 zł. Są to koszty niezaplanowane, bo my nie jesteśmy w stanie założyć do budżetu jaka będzie to kwota. Pani skarbnik pyta, dlaczego takie miliony generuje a ja zawsze zakładam tylko 50%. Teraz w listopadzie było 40 dyplomów, proszę to przeliczyć 40 dyplomów razy 7 700 zł, ja mam 30 dni do zapłaty. Planowania budżetu to jest największa bolączka i trudność. Mimo, że chodzimy na kontrole i sprawdzamy, oni są tak ustawieni prawnie, że tam nie sposób się jakiś nieprawidłowości doszukać. Znajdziemy 4 000 zł, 5 000 zł, 6 000 zł do zwrotu, bo jakaś faktura nam się nie pokryje z zadaniem. Bardzo w szczegóły wchodzimy, aczkolwiek oni przygotowani są świetnie. Najwięcej kosztów generuje efektywna zdawalność. Mniejsza, jeżeli chodzi o wyniki egzaminu maturalnego, bo wiadomo, że maturę nie jest tak prosto zdać. Jako obserwatorzy chodzimy na wszystkie egzaminy zawodowe. Proszę mieć na uwadze, że my w soboty, w niedzielę, bo u nich sesje odbywają się dwa razy do roku, nie tak jak u nas w dni powszednie tylko w soboty i niedzielę. Wszyscy pracownicy wydziału chodzą na te egzaminy, dzielimy się szkołami i jesteśmy od rana do wieczora i obserwujemy. Naprawdę wszystko przebiega tak jak ma przebiegać. Cały czas zgłaszamy do ministerstwa, forum skarbników, my jako samorządy, żeby po prostu zmienić finansowanie tych szkół i zabrać to samorządom, niech będzie to z pozycji centralnej przez ministerstwo prowadzone, bo był taki plan. Ministerstwo powinno przekazywać dotacje do szkoły niepublicznych. Powiem, jak wyglądają kontrole z naszej pozycji, my nie wchodzimy na zajęcia, ale my jesteśmy takimi detektywami, sprawdzamy umowy o pracę, jakie są daty, podstawy prawne, czy są prawnie zawarte umowy z osobami prowadzącymi zajęcia, wszystkie najmy, faktury, opłaty. Szukamy nieprawidłowości.”

**Dorota Pytlik** zapytała czemu koszt w przeliczeniu na ucznia w szkołach ogólnokształcących jest wyższy niż w szkołach technicznych.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wynika to z metryczki. Nauczyciel kształcenia zawodowego zatrudniony jest w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, i wtedy Centrum generuje koszty. Na przykład w CNC Zawiercie uczniowie mają część zajęć praktycznych. My refundujemy instruktorom raz w roku. Na Zarząd Powiatu składana jest karta sprawy przez dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, który przedstawia jakie są pracownicze koszty i refundujemy tym pracodawcom. To jest dla nas bardzo korzystne finansowo, to nam się po prostu opłaca. My też nie mamy co dyskutować w tym temacie, ponieważ w zakładach są maszyny których nie mamy. Częściowo Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego zatrudnia nauczycieli, którzy prowadzą część zajęć praktycznych. To nam się opłaca.”

**Paweł Chmura** wyraził zaskoczenie faktem, iż licea ogólnokształcące są szkołami droższymi w przeliczeniu na jednego ucznia niż technika. Powiedział, że część zadań jest wykonywanych poza szkołami i finansowana z innej puli. Zwrócił uwagę na różnicę między ilością uczniów w szkołach publicznych a niepublicznych. Do szkół publicznych uczęszcza w okolicy 5 tys. uczniów, natomiast w szkołach niepublicznych 1100.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** sprecyzowała, iż tylko Katolickie Liceum Ogólnokształcące jest szkołą dla młodzieży natomiast pozostałe szkoły niepubliczne to szkoły dla dorosłych.

Członkowie Komisji **jednogłośnie, czyli przy 6 głosach „za”** zaopiniowali projekt Uchwały **NR VIII/74/24** Rady Powiatu Zawierciańskiego z dnia 31 października 2024 roku w sprawie przyjęcia informacji o realizacji zadań oświatowych w powiecie zawierciańskim w roku szkolnym 2023/2024.

**Ad.4)**

**Dorota Pytlik** podziękowała Naczelnicze Wydziału Edukacji, że występuje z wnioskami o nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty dla dyrektorów szkół. Zaznaczyła, iż są organy które takich działań nie podejmują.

Naczelnik Wydziału Edukacji **Olga Szczygiel** dodała, że dwóch dyrektorów szkół ponadpodstawowych, których organem prowadzącym jest powiat zawierciański znalazło się wśród 18 nagrodzonych dyrektorów nagrodami Śląskiego Kuratora Oświaty.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

**Protokół sporządziła:**

**Agnieszka Szlachta**

**Przewodniczący Komisji  
Edukacji**

**Paweł Chmura**